



SCHOLAR



"SCHOLAR"-GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS

Witajcie po wakacyjnej przerwie.

Znów szkoła i lekcje, przerwy i zabawy a także dowcipy i kawały. Mamy nadzieję, że pierwszy numer naszej gazetki przypomni Wam wakacje oraz smak i zapach lata a także tej cudownej bez troski. Chcielibyśmy, aby powrót w gąszcz naukowych zagadek i ciekawostek, nieustannych pytań oraz dociekań, porannego wstawania odbył się bezboleśnie.

Re-
dacja

Witaj szkoło!

Nikt nie zdążył zauważyć jak nadeszła jesień, a wraz z nią nowy rok szkolny. Jak co roku w tym dniu ogromna sala Gimnazjum była po brzegi wypełniona uczniami, podekscytowanymi rodzicami i dziadkami oraz zaproszonymi gośćmi.



Już od samego rana w szkole wrzały przygotowania do święta. Białe kokardy we włosach dziewczynek, małe krawaty pod szyjami chłopców i bukiety kwiatów oznajmiały, że rozpoczął się kolejny rok szkolny.

Zgodnie z tradycją jako pierwsi na salę wkroczyli pierwszoklasiści pod opiekuńczymi skrzydłami maturzystów. Po wniesieniu szkolnego sztandaru i odśpiewaniu hymnów głos zabrała nasza Pani dyrektor Halina Smulko, która bardzo serdecznie powitała wszystkich zebranych, a uczniom życzyła udanego i obfitującego w sukcesy roku. Obecni na sali przedstawiciele duchowieństwa także złożyli najserdeczniejsze życzenia i udzielili błogosławieństwa. Następnie przemówili goście: deputowany na Sejm Republiki Łotewskiej pan Rihard Ejgim oraz Prezes Związku Polaków na Łotwie pan Ryszard Stankiewicz, którym gospodyni szkoły serdecznie podziękowała za prezenty dla rozpoczynających naukę milusińskich. Nie zabrakło ważnych listów: od mera miasta Peterisa Dzalbe i ambasadora RP w Rydze Jerzego Marka Nowakowskiego.

Potem na scenie pojawili się laureaci licznych konkursów oraz pierwszoklasiści, którzy zarecytowali kilka wierszyków, pokazując wszystkim, że przyszli do szkoły przygotowani a także liczna grupa uczniów aktywnie spędzająca wakacyjny czas na Łotwie i w Polsce. Ostatnim, już tradycyjnym elementem uroczystości, był dźwięk dzwonka zwiastujący rozpoczęcie nauki, dla jednych wreszcie, a dla innych niestety.

Wierzmy, że to będzie wspaniały rok, pełen sukcesów naukowych

Wrzesień 2014

61 (252)

W numerze:

- ☞ *Witaj szkoło*
- ☞ **V Dyktando Polskie**
na Łotwie
- ☞ *Wakacje*
- ☞ **Opisy wymarzonej**
szkoły
- ☞ *Poetycka twórczość*
naszego ucznia



i naukowych odkryć, uśmiechu oraz radości, i tego właśnie Wszystkim życzy.

Redakcja

27 września odbyło się w naszej szkole

V Dyktando Polskie na Łotwie.

To wydarzenie sprawiło, że sala widowiskowa naszej szkoły przy ulicy Marijas 1 była wypełniona po brzegi. W ortograficznych zmaganiach wzięło udział około 120 osób w różnym wieku, od 13-tu lat wzwyż. Było to osoby z Dyneburga, ale też z Rygi, Rzekne i Krasawia.



Podyktowany tekst dotyczył kotków i zawierał mnóstwo trudnych słów. Dla mnie one nie były bardzo skomplikowane dlatego, że przygotowywałam się do tych potyczek z panią Agnieszką Jeremołowicz - nauczycielką języka polskiego. Po dyktandzie można było zjeść smaczny i ciepły obiad a także wziąć udział w warsztatach liderów, turystycznych lub językowych, ponieważ panie sprawdzające dyktando potrzebowały czasu

na przejrzenie tylu prac. Ja wybrałam się z panią Haliną Błażewicz na warsztaty turystyczne, podczas których zwiedziliśmy Twierdzę dyneburską i poznaliśmy jej tajemnice. Ciekawie opowie-

działa nam o tym nasza ukochana pani od historii i geografii. Po warsztatach, o godz. 15:00 w szkole czekały na nas wyniki. Ich ogłoszenie dla każdego z uczestników było niezwykle ekscytujące, bo nagrody były wartościowe, było o co walczyć. Warto także było dowiedzieć się jak napisałeś dyktando i porównać się z innymi. Dużo osób zdobyło wyróżnienia, różnego stopnia i ja też jedno z nich dostałam. Trzecie miejsce zajęła absolwentka naszej szkoły Ilona Mickiewicz, drugie - Anna Ławriwjaniec nasza maturzystka, zaś pierwsze chłopak z Rygi, a Grand Prix - Anna Biznia, również uczennica klasy 12 w naszej szkole.

To wspaniałe osiągnięcie gimnazjum w Daugavpils. Bardzo mi się podoba uczestniczenie w tych dyktandach (pisałam już 5 raz, czyli biorę udział w pisa-

pisaniu od samego początku), ponieważ dla mnie to jest ważne wydarzenie i jako Polka muszę tutaj być oraz chcę sprawdzić swoje umiejętności.

Zachęcam wszystkich do takich zmaganiach, gwarantuję dużo wspaniałych emocji. Po prostu Wam się to spodoba.

Inesa Žuromska kl.11



Wakacje

Wakacje w naszej szkole były dobre i ciekawe, bo część uczniów kolejny raz wzięła udział w Parafiadzie, a część mogła uczestniczyć w szkolnym obozie. Nie będę zbyt reklamował obu imprez, zainteresowanych odsyłam do szkolnej strony internetowej, gdzie możecie zobaczyć nasze zabawy i wyglupy.

Dołączcie do nas na następnych wakacjach.

Edward Tuzik kl.7

Moje lato było ciekawe, bo mogłem pomagać dziadkowi i babci w ogrodzie. Jeździłem też na rowerze, a z przyjaciółmi spacerowałem. Wybrałem się z rodziną nad jezioro i tam z bratem graliśmy w piłkę nożną, pływaliśmy w chłodnej wodzie jeziora. Zbierałem grzyby, a z ojcem łowiliśmy ryby, z których potem gotowaliśmy zupę. Gdy wróciłem do domu, z moimi przyjaciółmi graliśmy w gry komputerowe, a także oglądałem telewizję. Chodziłem do kina i słuchałem muzyki. Odwiedziłem też park w mieście Liksna.

Myślę, że moje wakacje były ciekawe, ponieważ ja często widziałem swoich przyjaciół i dużo spacerowałem. To lato mi się bardzo podobało.

Boris Belenov kl.7



To były jedne z najfajniejszych i najlepszych wakacji w moim życiu. Najpierw pojechałam na Parafiadę. Przez dwa tygodnie byliśmy nad morzem i tam mieliśmy wiele atrakcji: wycieczkę rowerową, dyskoteki, mecze. Trzeci tydzień spędziliśmy we wspaniałym mieście -Warszawie. Pobyt w Polsce to ciekawe i niezwykle doświadczenie. Gdy wróciłam do domu, to po trzech dniach pojechałam do Jurmali i tam spędzi-

spędziłam dwa tygodnie na obozie sportowym. Mam wielkie szczęście, bo całe lato spędziłam z przyjaciółmi. W kolejnym miesiącu wakacji pojawiłam się w Ventspils, tym razem towarzyszyli mi rodzice. Tam kąpałam się i chodziłam na różne wycieczki. Jeździłam małym pociągiem "Maz banītis" a także byłam w akwaparku. Pozostałe dni lata poświęciłam na czytanie książki i odpoczynek.

Takie fajne i ciekawe miałam wakacje tym roku.

Bażena Hmielnicka kl.7

Lato, wakacje, słońce i ja

Skończył się rok szkolny, dużo dzieci wyjechało na obozy, wczasy z rodzicami, na wieś do rodziny, czy znajomych. Ale byli też tacy, którzy całe lato spędzili w mieście. Co oni robili? Bawili się, gra-li i spacerowali. W mieście też może być ciekawie, jeśli masz ciekawe zajęcia albo towarzystwo. Były też zajęcia w szkole, w których można było wziąć udział.

Wiele osób z klas 1,2,3 a także 4 w nich uczestniczyło. Ciekawym wydarzeniem był nocleg w szkole, było trochę strachu, ale na pewno więcej śmiechu i zabawy. Nudzić się nie można było, chyba, że komuś na tym bardzo zależało. Mam nadzieję, że wszyscy odpoczęli tak dobrze, jak ja i pełni chęci do nauki wrócili do szkoły.



Życzę wszystkim jak najlepszych wyników w tym roku szkolnym.

Inesa Gołubiewa kl.7

Czego oczekuje każdy uczeń od tego roku szkolnego?

Oczywiście dobrych ocen, uśmiechniętych nauczycieli i na pewno tego, żeby znów było lato i wakacje))

Ale teraz trzeba skupić się na aktywnej pracy, aby w maju nie było smutku i wstydu, tylko radość i zadowolenie. Dlatego też życzę uczniom powodzenia, cierpliwości oraz chęci do poszukiwania nowych dróg życiowych. Myślę, że nam to się uda, bo z takimi nauczycielami, pracownikami, kolegami i taką szkołą lenić się nie można, to po prostu byłoby głupie. Tak więc Moi Drodzy kroczyć po ścieżkach nauki i osiągnąć sukcesy.

Powodzenia!

Udanego roku szkolnego 2014/2015

Joren Dobkiewicz kl.8



Moja wymarzona szkoła

Szkoła moich marzeń mieści się w 500 – piętrowym budynku i ma 1000 uczniów. Jest w niej basen oraz 5 bibliotek. Lekcji jest 8, a zajęcia trwają od 07.00 do 23.30. Dzieci przynoszą ze sobą tylko mały komputer, coś w rodzaju laptopa, bo wszystkie książki są tam zapisane. Ale dla chętnych są 3 sale informatyczne. Na zajęciach sportowych są tylko zabawy. Czy nie chcielibyście być uczniami w takiej szkole?

Renata kl.5a

Powinna być fioletowego koloru, mieć basen, sklep i szpital. Lekcji jest tylko 2 i są to chemia i fizyka, bo to bardzo ciekawe i potrzebne przedmioty. Ważna rzecz – nie ma nauczycieli, nikt ci nie dokucza, nikt się nie czepia.

Artjom Minorowicz kl.5a



Moja wymarzona szkoła jest bardzo kolorowa. Powinna też być bardzo duża, żeby mieściła się w niej sala sportowa. Lekcje zaczynają się o 10.00, a kończą o 14.00, a więc nikt nie jest zmęczony. Chłopcy to prawdziwi dżentelmeni, nie zaczepiają dziewcząt i nie biją się ze sobą, ale grają w różne gry, na przykład w chowanego. Wśród ocen nie ma 1,2,3,4 a można zdobyć tylko 5,6,7,8 i 9. Nauczyciele rzadko zadają prace domowe, raczej wszystko można zrobić w czasie zajęć. W stołówce jest darmowa pizza i różne soki.

Patrycja kl.5a

Moja wymarzona szkoła jest duża, bo liczy sobie wielu uczniów. Lekcje zaczynają się w niej o 10.00 i trwają około 30 minut. Nie trzeba na nich pisać, więc nie trzeba mieć zeszytów. Jest lekcja snu, na której można uciąć sobie drzemkę.

I jeszcze jedna ważna rzecz, jeśli nie chcesz przyjść na zajęcia, to nie przychodzisz i nikt nie robi z tego problemu. Czy taka szkoła gdzieś istnieje? Mam nadzieję, że tak.



XY kl.5a

Wojna 1 września

1 września, pamiętajmy razem,
Dni ludowej broni, dni tragedii krajowej,
Dni bólu, śmierci straszny czas,
Dni nadziei, walką naszą...

1939 to początek strachu,
To początek strasznych eksperymentów
I tysiące kropli łez dziecięcych
I miliony martwych dusz bezgrzesznych...

To straszne czasy tysięcy,
To listy niedoszłe z frontu,
To czas śmierci, przeżyje tylko najsilniejszy,
W strasznym przedśmiertnym stroju....

Wojna to niewiadoma,
To są pociągi do śmiertelnych kolonii,
To tylko wiara do Boga, do siebie,
To tylko nadzieja, która zmarła z tymi...

Dziękuję Boże, że ja i moi rodzice, koledzy
Żyjemy pod czystym niebem,
W domu ojczystym
I często nie pamiętamy o tym,
Że dziadkowie ratowali ojczyznę...



Знаешь, как больно?

(Фрагмент)

Знаешь, как больно смотреть на чужую кровь,
которой в этом мире так много,
кто-то погибает за свою любовь,
а кто-то за проклятую свободу.

Знаешь, как больно смотреть на людей,
которых убила надежда,
не многие стали сильнее,
многих сломила та вечность.

Знаешь, как больно смотреть на луну,
когда так редко воют струны,
я так больше жить не могу...
Я учожу оставив свободу,
она мне там уже не к чему!

CLOSE YOUR EYES

close your eyes
and shut up
close your mouth and look at the sides,
is this you waited every day?
This is what you dreamed today?



This is time,
he do not stop,
an so live,
live!
Non stop!

Shaven phone and your Ipod,
just listen to the only birds song,
and pray...
for you, for other, for me....
...no silent, no speak,
admire every week,
every day and every night,
Its all yours,
and you as yet young!

Joren Dobkiewicz - mlody poeta

J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija

Redakcijas grupa: Ryszard Morawski, Agnieszka Jermolowicz,

Tehniska izstrāde: Viktorija Halatina

Adrese: Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija